

DOROTA SZUBSTARSKA, BARBARA BEDNARSKA

Specjalistyczny Ośrodek Diagnostyki i Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży
z Wadą Słuchu PZG w Gdańsku

**Aspekt poznawczy
wczesnego wychowania językowego
w kontekście autorskiej metody dialogu i narracji
w terapii logopedycznej małego dziecka**

**Cognitive Aspect of Early Linguistic Education in the Context
of the Original Method of Dialogue
and Narration in the Early Speech Therapy**

STRESZCZENIE

Wczesne wychowanie językowe jest naśladowaniem naturalnych dróg rozwoju mowy i musi być oparte na oczywistym związku z procesami poznawczymi. Dlatego istotą wczesnej terapii logopedycznej powinna być dbałość o treści przekazywane dzieciom. Narracja jest doskonałą i pełną formą poznania świata (również w sferze wartości) i pozwala na zanurzenie w strukturze żywej mowy opowieściowej. Jest także znakomitym punktem wyjścia do dialogu z dzieckiem. Artykuł przedstawia genezę oraz podstawowe założenia metody dialogu i narracji, która od ponad 20 lat stosowana jest jako autorski sposób postępowania terapeutycznego w Specjalistycznym Ośrodku Diagnostyki i Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży z Wadą Słuchu PZG w Gdańsku. Metoda opiera się na spójnym i bogatym treściowo materiale wydanym przez wydawnictwo Harmonia i sygnowanym znakiem Świata Opowiadanego.

Słowa kluczowe: wczesna terapia mowy, rozwój językowy, procesy poznawcze, narracja

SUMMARY

The early linguistic education follows the natural order of speech development. It is crucial to base this education on its obvious connection with the cognitive processes. Thus, the core of the early speech therapy should be focused on the content presented to children. The narrative is the perfect and complete form of cognition, including the realm of values, as it allows for the immer-

sion in the lively structures of storytelling language and speech. The narrative is also a great starting point of conversation and dialogue. The article presents the origins and objectives of the narrative and dialogue method. This original method has been implemented and successfully used in therapy for over 20 years by the therapists in the Deaf Children Diagnosis and Therapy Center in Gdańsk, Poland. The method is accompanied by comprehensive resource packs entitled "Świat opowiadany" (roughly translated to English as „The World as We Tell it”) published and printed by Harmonia Publishing House.

Key words: early speech therapy, linguistic development, cognition, narrative

Wczesna terapia logopedyczna, stosunkowo młoda i dynamicznie rozwijająca się dziedzina logopedii, skupia się przede wszystkim na usprawnianiu funkcji struktur obwodowych narządów mowy oraz na analizie warunków organicznych determinujących możliwości nabywania mowy przez dziecko. Takie podejście nie jest jednak wystarczające i niejednokrotnie małe dziecko z zaburzonym rozwojem mowy nie otrzymuje odpowiedniego wsparcia w gabinecie logopedycznym. Wczesna terapia skupiała się na wielospecjalistycznych aspektach, często bez odniesienia do naturalnego rozwoju mowy dziecka. Należy jednak pamiętać, że głównym celem działań logopedy jest jego udział w „procesie rodzenia się dziecka mówiącego”. Tak właśnie rolę osoby dorosłej postrzega Danuta Pluta-Wojciechowska, która pisze: „Terapię logopedyczną można [...] rozumieć jako rodzaj uczenia kulturowego, które naśladowując naturalną drogę przyswajania języka, jednocześnie wykorzystuje specjalne zabiegi ułatwiające ten proces, ponieważ naturalna droga jest niewystarczająca.” (Pluta-Wojciechowska 2011, 196).

WYCHOWANIE JĘZYKOWE

Przed współczesną wczesną terapią logopedyczną stają nowe wyzwania. Konieczne jest holistyczne podejście, które dostrzeże przede wszystkim szeroki kontekst rozwoju językowego dziecka, stanowiącego – mimo licznych badań i teorii – zjawisko nie do końca wyjaśnione. Zasadne staje się zwrócenie uwagi na pojęcie *daru języka*, kluczowe dla wielu badaczy (m.in. Krakowiak, Grabias, Bouvet). Mowa pojawia się w rozwoju dziecka w sposób niepoddający się pełnej kontroli i to poczucie do pewnego stopnia dotyczy również dzieci, których rozwój mowy jest zaburzony, ograniczony czynnikami patogennymi. Nawet jeśli dziecko pozostaje pod stałą opieką logopedy, trudno przypisywać specjalistom wszystkie osiągnięcia w rozwoju mowy. Samo określenie *dar języka* uczy nas, logopedów, wielkiej pokory wobec możliwości oddziaływań terapeutycznych, skłania do myślenia, że jesteśmy raczej świadkami niż sprawcami przyjęcia przez dziecko owego daru. Ta świadomość prowadzi nas do bardziej refleksyjnej postawy i zmienia układ zależności pomiędzy dorosłym terapeutą a dzieckiem.

Ważne staje się pojęcie *wychowania językowego*, ponieważ podkreśla ono charakter działań. „Wychowanie językowe jest to całokształt działań pedagogicznych i logopedycznych zmierzających do stworzenia warunków, które umożliwiają dziecku z uszkodzeniem słuchu przyswojenie języka prymarnego (pierwszego, ojczystego, macierzystego, rodzimego)” (Krakowiak 2012, 54). Naszym zdaniem ta definicja ma charakter uniwersalny i warto zwrócić uwagę na jej zasadnicze elementy.

Po pierwsze, *wychowanie językowe* to wielość różnorodnych działań, które łączy cel: tworzenie warunków, a zatem nie mamy tu sytuacji nauczania charakterystycznej dla dyrektywnego układu: nauczyciel – uczeń, ale raczej tworzenie sprzyjającego otoczenia językowego i warunków do optymalnego rozwoju dziecka.

Po drugie: odpowiednie warunki mają umożliwić przyswojenie języka, co podkreśla znaczenie naturalnego potencjału rozwojowego dziecka. W przypadku dziecka z zaburzonym rozwojem potencjał ten jest ograniczony różnymi czynnikami, ale zawsze istnieje. Szansą na rozwój dziecka jest otoczenie, które nie wymusza postępów nadmiernymi oczekiwaniami, ale cierpliwie stymuluje – daje możliwość ujawnienia potencjalnej siły rozwojowej dziecka.

Wychowanie językowe nie jest więc tym samym, co nauczanie języka. Szerokie pojęcie tego procesu zakłada znacznie wyższe cele. Nie chodzi tu bowiem o osiąganie kolejnych umiejętności językowych, ale o „budowanie języka w umyśle dziecka” (zob. Grabias 1994). To zdecydowanie szersza perspektywa konotująca oczywistą korelację pomiędzy poznaniem a językiem.

POZNANIE I JĘZYK

Nabywanie wiedzy o świecie i kształtowanie się języka to naturalna droga rozwoju małego dziecka. Oba te aspekty wzajemnie się przenikają i warunkują. Dziecko nabywa wiedzę o przedmiotach (nazywanie, kategorie), o ludziach (w znaczeniu również społecznym), o zdarzeniach (charakter sekwencyjny, następstwa czasowe) (por. Rice 2007).

Aspekt poznawczy rozwoju mowy często nie jest właściwie uwzględniany w oddziaływaniach logopedycznych. Dorośli postrzegają korelację pomiędzy poznaniem a językiem jako naturalną wówczas, gdy rozwój mowy dziecka przebiega bez zakłóceń i dorosły objaśnia oraz tłumaczy świat stosownie do dziecięcych możliwości percepcyjnych, dostraja się intuicyjnie do potrzeb intelektualnych odbiorcy. Na kolejnych etapach rozwoju mowy dziecko zaczyna samo pytać, a adekwatne odpowiedzi osoby dorosłej przyczyniają się do kontynuowania procesu poznawania świata i jednocześnie stają się motorem rozwoju językowego.

Ta perspektywa wspólnego odkrywania świata gubi się, gdy rozwój mowy jest opóźniony lub zaburzony. Dziecko jest wówczas traktowane przez otoczenie jako młodsze, niż jest w rzeczywistości, widziane wyłącznie poprzez perspektywę deficytów językowych. Zakłócony rozwój językowy powoduje więc poznawczą dysharmonię w relacji dziecko – dorosły. Istotny staje się aspekt *nauczania mowy*, a potrzeby poznawcze dziecka w ogóle przestają być ważne. Ta sytuacja jest niekorzystna, bo bez pomocy dorosłego przewodnika dziecko może utracić naturalną poznawczą ciekawość świata. W tym też kontekście równie niekorzystne jest wyizolowanie języka jako odrębnego przedmiotu wymagającego specjalistycznego podejścia logopedy.

W naturalnym rozwoju mowy najważniejsze są codzienne sytuacje, ponieważ dziecko nabywa język w działaniu i poprzez działanie. Istotą pierwszych wypowiedzi małego dziecka jest ich intencjonalność (zob. Tomasello 2002). Już w pierwszych pojedynczych, świadomych wypowiedziach dziecka zawiera się znacznie więcej treści, niż wskazuje na to ich uboga forma. Jedne z pierwszych i ważniejszych słów, takich jak: *daj, tam, chodź, mam*, potwierdzają ową specyficzną pragmatykę dziecięcej mowy. Słownik małego dziecka ściśle wiąże się z jego bezpośrednim doświadczeniem i odzwierciedla sprawy dostępne dziecięcej percepcji, a zatem najlepszą inspiracją dla wczesnej terapii logopedycznej jest zwykła codzienność i środowisko, w którym dziecko funkcjonuje.

Uwzględnienie poznawczego aspektu rozwoju mowy to wskazówka, by traktować dziecko poważnie i partnersko, tak jak rozmówcę w dialogu. Logopeda we wczesnej interwencji musi zatem starannie planować nie tylko cele dydaktyczne i zagadnienia językowe, ale również tematy i treści. Powinny być one dostosowane zarówno do wieku rozwojowego, jak i zainteresowań dziecka. „Dziecko uczy się mowy, *jeśli się do niego mówi*, jeśli się z nim rozmawia o tym, co je dotyczy i co je interesuje.” (Bouvet 1996, 225). W tym stwierdzeniu mieszczą się dwie istotne wskazówki: ważne jest, aby treści naszych rozmów z dzieckiem były dla niego istotne, czyli dotyczyły dziecka, i ciekawe, czyli budziły jego zainteresowanie.

To, co dotyczy dziecka, najczęściej jest przez dorosłych rozpoznawane w sposób intuicyjny. Zawiera się w kręgach tematycznych: *ja i moje ciało, rodzina, zabawki i zabawy, dom, przyroda wokół mnie, przedszkole, świat (również ten wyobrażony)*. Zaczyna się od mówienia do dziecka o tym, co najbliższe, i stopniowo odnosi do coraz szerszego otoczenia dostępnego bezpośredniemu doświadczeniu dziecka. W taki sposób naturalnie poszerza się dziecięce widzenie świata, a wraz z przyrostem doświadczeń następuje również rozwój mowy dziecka.

Jeśli przeanalizujemy drugi z postawionych przez Bouvet warunków satysfakcjonujących kontaktów z dzieckiem, czyli zainteresowanie treścią, musi-

my poddać refleksji istotę dziecięcej ciekawości. Z naszych doświadczeń wynika, że małe dziecko interesuje przede wszystkim: aktywność ruchowa, dynamiczne zmiany w otoczeniu, wielozmysłowe doświadczenia i emocjonalnie nacechowane zabawy. Z dziecięcego punktu widzenia ciekawe są też realne przedmioty i sytuacje oraz uczestniczenie w zwykłej codzienności.

Małe dzieci są zainteresowane *polisensorycznym poznaniem*, bo w okresie intensywnego odkrywania świata „kształtuje się podstawowa reprezentacja świata przedmiotów fizycznych (naiwna fizyka i mechanika)” (Kielar-Turska i Białecka-Pikul, 2011, 61). Ale ważne dla dziecka są również inne aspekty poznawania świata: *ruch i emocje*. Te trzy cechy najbardziej oddają charakter dziecięcej ciekawości świata, nadając jej rys niepowtarzalnej dynamiki.

GENEZA METODY OPARTEJ NA DIALOGU I NARRACJI

Rozpoczynając w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku pracę w Specjalistycznym Ośrodku Diagnostyki i Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży z Wadą Słuchu Polskiego Związku Głuchych, musiałyśmy zmierzyć się z trudnym zadaniem. Na początku naszej logopedycznej praktyki doświadczyłyśmy ogromnej frustracji zawodowej. W tamtych latach dzieci niesłyszące zaczynały terapię logopedyczną około trzeciego roku życia, bo wadę słuchu diagnozowano najczęściej równoległe z rozpoznaniem opóźnionego rozwoju mowy. Terapia surdologopedyczna była trudna, żmudna, wiązała się z wysiłkiem i dzieci często jej nie lubiły. Powodów takiego stanu rzeczy dopatrywałyśmy się w naszych ubogich możliwościach uatrakcyjnienia zajęć, ale także nieadekwatności treści ćwiczeń językowych do poziomu intelektualnego dzieci. Rozpoczęłyśmy więc poszukiwania nowych inspiracji. Przełomową rolę odegrała lektura wydanej w roku 1996 publikacji autorstwa Danielle Bouvet *Mowa dziecka. Wychowanie dwujęzyczne dziecka niesłyszącego* oraz spotkanie z autorką na konferencji w Warszawie w tym samym roku.

Bouvet opisała eksperyment pedagogiczny, którego istotę stanowiło zastosowanie bajek jako centrum zajęć językowych, w języku fonicznym i migowym równocześnie. Były to zajęcia dla grupy dzieci głuchych w wieku przedszkolnym, które doświadczyły niepowodzenia w rozwoju językowym oraz braku satysfakcjonującego kontaktu z otoczeniem. Nas zainteresował jeden aspekt odważnej i zarazem niecodziennej koncepcji tego eksperymentu. Paradoksalna formuła eksperymentalnego postępowania terapeutycznego miała bowiem poza językową motywację zmierzającą do osiągnięcia ściśle językowych celów. Genialną intuicję terapeutyczną autorka wyjaśnia: „Zanim zaczniemy uczyć mowy nasze dzieci, musimy wzbogacić ich życie osobiste, a tym samym ich kon-

takty z innymi ludźmi.” (Bouvet 1996, 223). W innym miejscu odwołuje się do pojęcia daru języka: „[...] nam pozorna bezzużyteczność naszego przedsięwzięcia, polegającego na opowiadaniu historyjek, i całkowita bezzasadność tej czynności, wydały się właśnie gwarancją skuteczności naszego działania względem tych dzieci. Sądziłyśmy, że to jedyny sposób *podarowania im mowy jak prezentu*, respektując tym samym jeden z zasadniczych warunków przyswojenia mowy przez dziecko.” (Bouvet 1996, 217). Istotą pedagogicznej filozofii opisanej przez Bouvet jest prymat poznawczego aspektu wiodącego ku rozwojowi językowemu dziecka. „Bajki wybieramy nie ze względu na pewne słownictwo, lecz na ich treść.” (Bouvet 1996, 225).

Podobną zasadę przyjęłyśmy w naszej koncepcji prowadzenia zajęć. Postanowiłyśmy oprzeć je na samodzielnie rysowanych scenariuszach obrazkowych do starannie wybranych i zaplanowanych bajek i innych opowieści. Początkowo opowieści stosowałyśmy na cotygodniowych zajęciach grupowych z małymi dziećmi z wadą słuchu (od drugiego roku życia). Każdego tygodnia powstawał jeden scenariusz obrazkowy, do treści opowieści nawiązywały ćwiczenia językowe, ruchowe i słuchowe. Od samego początku formuła zajęć z opowieścią okazała się zaskakująco interesująca dla dzieci, nam zaś pozwoliła na swobodę w planowaniu zajęć. Z czasem zastosowanie opowieści poszerzało się o nowe doświadczenia z zajęć indywidualnych oraz w pracy z dziećmi z różnymi deficytami rozwojowymi. Powstała zupełnie nowa jakość terapii, którą przetestowało wiele dzieci i wielu terapeutów.

Dzisiaj formułujemy ją jako metodę Dialogu i Narracji. Po wielu latach ma ona swoją spójną treściową zawartość sygnowaną logo Świat Opowiadany. W wydawnictwie Harmonia udało się do tej pory wydać 46 scenariuszy obrazkowych o różnorodnej treści oraz serię *Słowa w akcji* (zbiór 276 obrazków nominacyjnych oraz 113 plansz). To materiał wystarczający na opracowanie kilkuletniego planu terapii małego dziecka.

PODSTAWY METODY DIALOGU I NARRACJI

Logopedyczne *opowiadanie świata* stało się swego rodzaju uniwersalnym narzędziem postępowania terapeutycznego o bardzo szerokiej i otwartej formule. Długo jednak poszukiwałyśmy terminologii do teoretycznego opisu działań. Wielokrotnie kojarzono nasz gdański ośrodek z *bajkami i historyjkami*. Nie one są tu jednak istotą sprawy.

Kluczowe jest pojęcie narracji jako struktury poznawczej. Według Trzebińskiego: „Narracja jest sposobem poznawania świata przez ludzi. Ludzie mają bowiem tendencje do dostrzegania historii w strumieniu otaczających ich zdarzeń.” (Trzebiński 2002, 87). W terapii logopedycznej posługujemy się często

zwykłymi historyjkami obrazującymi sekwencje zdarzeń jako następstwa przyczynowo-skutkowe. Narracja jednak jest dużo bogatszym narzędziem poznawczym, stanowi bowiem o wartościach, intencjach i celach ludzkiego działania.

Różnicę można pokazać na przykładzie prostej historyjki o misiu.

Mały miś buduje domek, poczynając od ścian, na ciężkim dachu wymagającym użycia dźwigu kończąc.

Możemy to nieskomplikowane następstwo wydarzeń nazwać i wówczas jest ono prostą sekwencją zdarzeń w ciągu przyczynowo-skutkowym. Inaczej będzie, gdy odnajdziemy i podkreślimy w niej emocje – zaangażujemy się wówczas w historię wymagającą użycia innych rejestrów mowy i środków językowych. I stanie się ona opowieścią o samodzielności i wytrwałości. Posiada wówczas wartości, które przekazujemy dzieciom razem z darem języka.

Kiedy więc zwykła historyjka, która *dotyczy* doświadczeń dziecka, zmienia się w narrację, staje się dla dzieci autentycznie *interesująca*. Odpowiada na poznawcze potrzeby dziecka.

Tabela 1. Językowe różnice pomiędzy nazywaniem a opowiadaniem

NAZYWANIE	OPOWIADANIE
<p>Mały miś nie ma domku. Miś układa ścianę i okno. Miś ma dźwig. Układa dach. Miś zbudował ładny domek</p>	<p>Miś jest smutny, bo nie ma domku. Oj! Oj! „Sam zbuduję sobie dom! – mówi miś. – Dam radę!” O tak! Powoli, powoli... Miś buduje dom. Układa ścianę i okno. Powoli, powoli... Trudno samemu budować dom, ale miś daje sobie radę! Ściany będą ładne. A co to? Domek nie ma dachu? Zaraz będzie dach! Dach jest baaardzo ciężki, ale miś ma dźwig. Układa ciężki dach. Bzzz, wysoko, wysoko... Bez dźwigu nie da rady, bo dach jest ciężki. Uwaga misiu! Powoli! To bardzo trudne. Jaki ładny dom! Miś cieszy się, bo ma już domek. Miś mówi: „Sam sobie zbudowałem dom. Budowałem powoli, było trudno, ale ... dałem radę!”. Brawo misiu!</p>

Źródło: D. Szubstarska, *Dialog i narracja. Co się mieści w opowieści*, 2019.

Narracja zawiera w sobie wszystkie elementy ważne z punktu widzenia poznawczych aspektów rozwoju małego dziecka. Opowieść to dzianie się, czyli akcja, która stanowi ważny element oznaczający działanie, czyli ruch w wymiarze językowym. Narrację charakteryzuje także zmienność emocji. Razem z misiem przeżywamy smutek z powodu braku, pokonujemy z nim trudności i uczestniczymy w wysiłku związanym z pracą, a w końcu cieszymy się z efektu i osiągnięcia sukcesu. Opowieść łatwo przełożyć także na inne działania o charakterze

polisensorycznym. Może to być zabawa z przedmiotami (pluszowy miś, klocki, dźwig) w randze rekwizytów lub prosta minidrama (budowanie, imitowanie ruchów dźwigu).

W przedstawianej koncepcji postępowania terapeutycznego narracja jest punktem wyjścia do szerokich działań logopedycznych stanowiących wychowanie językowe. To podstawa uruchamiająca *terapeutyczne myślenie opowieścią*. Formuła ta jest szeroka, daje możliwości dopasowania oddziaływań do celów dydaktycznych i indywidualnych potrzeb dziecka.

Istotą postępowania logopedycznego opartego na zastosowaniu narracji jest:

- niedyrektywny początek zajęć budujący autentyczne pole wspólnej uwagi;
- niewymuszony dialog z dzieckiem – współtworzenie dyskursu narracyjnego, bliższe lub dalsze nawiązania do treści;
- polisensoryczne zabawy z przedmiotami-rekwizytami;
- tematyczne ćwiczenia językowe czerpiące inspirację z bogatej i kompletnej w formie mowy opowieściowej;
- nadanie spójnej, treściowej formy wszystkim aktywnościom proponowanym dzieciom na zajęciach – ćwiczeniom ruchowym, słuchowym, dramatycznym, plastycznym, sensorycznym.

Planowanie zajęć odbywa się na zasadzie wyboru pola semantycznego. Każda opowieść uruchamia różne kręgi tematyczne – w bliższej lub dalszej perspektywie, co oznacza, że do opowieści możemy powracać wielokrotnie, realizując różne treściowe zakresy. W ten sposób nawiązujemy do istoty filozofii terapeutycznej Bouvet i skupiamy uwagę na treściowej zawartości zajęć.

Odejście od celów ściśle językowych paradoksalnie nas do nich przybliża. Dzięki spójności tematycznej uzyskujemy bowiem ważną z logopedycznego punktu widzenia możliwość wielokrotnych powtórzeń. W naturalny sposób programujemy język. Odtwarzając sytuacje bliskie dziecięcym doświadczeniom, posługujemy się mową odzwierciedlającą rzeczywiste obszary poznawczej eksploracji dziecka.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że narracja i związany z nią aspekt poznawczy rozwoju mowy wpływa w znaczący sposób na całe postępowanie terapeutyczne. Zmienia perspektywę myślenia logopedy i minimalizuje dyrektywność w kontaktach z dzieckiem. Dbalność o spójność treściową i pozyskanie zainteresowania dziecka przekłada się na budowanie dobrych relacji. Dialog mający swoje źródło w doświadczeniu narracyjnym jest autentyczny. Znacznie bardziej doceniane są wszystkie komunikacyjne aktywności dziecka, również na płaszczyźnie pozasłownej, ważne staje się porozumienie i rozpoznawanie treści. Z doświadczeń własnych oraz tych przekazywanych przez innych logopedów wynika, że zastosowanie opowieści pozwala na zredukowanie napięcia niejednokrotnie spowodowanego nadmiernymi językowymi oczekiwaniami (zawartymi w wielo-

krotnie powtarzanych poleceniach typu: *powiedz, powtórz...*). Dziecko ma szansę odnaleźć się w dialogu skoncentrowanym na ważnej i ciekawej treści. Język staje się wówczas narzędziem, a nie wymuszoną podstawą dialogu.

Szerokie możliwości zastosowania metody dialogu i narracji obrazują tabele z zawartością materiałów dydaktycznych wydanych przez gdańskie wydawnictwo Harmonia w latach 2014–2019.

Tabela 2. Zestawienie różnorodności gatunkowej scenariuszy obrazkowych

RODZAJ NARRACJI DZIECIĘCYCH	SCENARIUSZE OBRAZKOWE
Bajki i baśnie	Brzydkie kaczątko, Calineczka, Czerwony Kapturek, Jaś i Małgosia, Smok Wawelski, Świerszczyk i mrówki, Wilk i kózki
Wiersze i wierszyki	Biedronka i Żuk, Dobre zwyczaje, Dzik, Idzie niebo ciemną nocą, Jedzie, jedzie Pan, Paweł i Gaweł, Wpadła gruszka do fartuszka
Opowieści z wyobraźni (w tym adaptacje literackie)	Bałwanek, Burza na morzu, Kolorowa Pani wiosna, Kolorowe nutki, O deszczu i grzybku, Smutna jabłonka, Zabawy z pingwinkiem, Historia św. Mikołaja, Psota zajączka, Tadek Niejadek
Opowieści sytuacyjne	Bałagan, Budowanie domku, Chory ptaszek, Deszczowa przygoda, Gotowanie zupy, Grzybobranie, Hello Kitty, Historia o choince, Jesienne fotografie, Malowany deszczyk, Malowanie domu, Piesek brudasek, Prace w ogrodzie, Pranie, Przygody pajacyka, Remont, Ubieranie misia, W przedszkolu, Wędkujące misie, Wycieczka do miasta, Wypadek misia, Zakupy Mikołaja

Źródło: D. Szubstarska, *Dialog i narracja. Co się mieści w opowieści*, 2019.

Tabela 3. Seria „Słowa w akcji” – przykłady zastosowania

ZAKRES SŁOWNICTWA	PRZYKŁADY DZIAŁAŃ Z PLANSZAMI Z ZASTOSOWANIEM SERII „SŁOWA W AKCJI”
WARZYWA, OWOCE I INNE SMAKOŁYKI	Sadzenie i zbieranie z pola i ogrodu, dostawy do sklepu, układanie towarów, sprzedawanie i kupowanie, wkładanie do szafek i lodówki, mycie pod kranem, krojenie i komponowanie sałatki (owocowej lub warzywnej), gotowanie zupy lub kompotu, nakładanie na talerz, zabawy z Tadkiem Niejadkiem,

Tabela 3, cd.

ZWIERZĘTA W DOMU, W ZOO I NA PODWÓRKU	Podróże statkiem i pociągiem, urządzenie i zwiedzanie ZOO, zapelnianie podwórka i łąki-pastwiska, kupowanie zwierzątek i przyjmowanie do domu, fotografowanie i malowanie obrazków, wyganianie Brzydkiego Kaczątka i witanie pięknego łabędzia
ŁĄKA, LAS, JEZIORO	Komponowanie krajobrazów, wędrowki z Jasiem i Małgosią lub Czerwonym Kapturkiem, fotografowanie, układanie zdjęć w albumie i ramce, łapanie owadów, obserwacja owadów pod lupą, chowanie się przed bocianem, zabawy z Calineczką (zawieranie przyjaźni i ucieczka przed wrogami)
POTRAWY W KUCHNI I RESTAURACJI	Układanie przepisów, wykładanie składników na stół, gotowanie, pieczenie ciasta, nakrywanie do stołu, zamawianie i jedzenie w restauracji, komponowanie dodatków do pizzy
UBRANIA ZABAWKI I PRZYBORY SZKOLNE	Przymierzanie i kupowanie ubrań, pranie, suszenie i prasowanie, porządkowanie zabawek, wybieranie, rozdawanie i przyjmowanie prezentów (urodzinowych i świątecznych), kupowanie zabawek i przyborów szkolnych, układanie ich w szafkach i na biurku, pakowanie piórnika i plecaka
WYPOSAŻENIE DOMU	Kupowanie mebli i sprzętów domowych, przeprowadzka, urządzenie domu, przestawianie sprzętów, porządki w domu, naprawianie sprzętów, zmywanie i wycieranie naczyń
ZABAWA, SPORT I PODRÓŻE	Planowanie podróży, wybieranie środków lokomocji, tankowanie paliwa, naprawianie w warsztacie, oglądanie sportów, urządzenie placu zabaw i parku,

Źródło: D. Szubstarska, *Dialog i narracja. Co się mieści w opowieści*, 2019.

Zestawienia nie wyczerpują formuły metody dialogu i narracji, wydane materiały stanowią zestaw podstawowego słownictwa i struktur językowych. Żeby rozwijać kreatywne budowanie, potrzebna jest baza, czyli podstawowy zasób elementów. W sensie językowym materiał słownikowy i treściowy Świata Opowiadanego jest właśnie takim zbiorem.

Metoda dialogu i narracji ma charakter otwartego programu wychowania językowego. W swojej istocie przypomina podejście pedagogiczne, które charakteryzuje prostota, naturalność i uniwersalność, tak jak w metodzie Weroniki Sherborne. Materiał proponowanej metody nie jest jednak ruch, tylko język. A marzeniem autorek jest jej popularyzacja wśród logopedów wczesnej interwencji. Po latach doświadczeń mamy bowiem głębokie przekonanie, że metoda

dialogu i narracji służy rozwojowi dziecka, odpowiadając na jego najistotniejsze potrzeby. Jako praktycy nie prowadzimy badań, a nasze przekonanie oparte jest na obserwacjach oraz wielokrotnie werbalizowanych doświadczeniach innych terapeutów.

BIBLIOGRAFIA

- Bouvet D., 1996, *Mowa dziecka. Wychowanie dwujęzyczne dziecka niesłyszącego*, Warszawa.
- Grabias S., 1994, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin.
- Kielar-Turska M., Białecka-Pikul M., 2011, *Wczesne dzieciństwo*, [w:] *Psychologia rozwoju człowieka*, red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała, Warszawa.
- Krakowiak K., 2012, *Dar języka. Podręcznik metodyki wychowania językowego dzieci i młodzieży z uszkodzeniami narządu słuchu*, Lublin.
- Pluta-Wojciechowska D., 2011, *Mowa dzieci z rozszczepem wargi i podniebienia*, Kraków.
- Rice M., 2007, *Poznawcze aspekty rozwoju komunikacyjnego*, [w:] *Psychologia języka dziecka*, red. B. Bokus, G. Shugar, Gdańsk.
- Szubstarska D., 2019, *Dialog i narracja. Co się mieści w opowieści. Praktyczny podręcznik wychowania językowego zapisany w 12 opowieściach*, Gdańsk.
- Tomasello M., 2002, *Kulturowe źródła ludzkiego poznawania*, Warszawa.
- Trzebiński J., 2002, *Narracyjne konstruowanie rzeczywistości*, [w:] *Narracja jako sposób rozumienia świata*, red. J. Trzebiński, Gdańsk.